

## Szerszeń #1 wiosna 2006

**SZ- Jesteście żywym dowodem na stwierdzenie, że „OLD PUNX NEVER DIE”, skąd tyle energii i cierpliwości do punk-rocka mają tacy „dziadkowie” jak Wy? :)**

D: Czuje się młodo i chce się w to bawić.

R: To jest gdzieś głęboko zakorzenione w nas, w naszych sercach, tak myślę. Wyrastamy z tej kultury, uczestniczymy w niej już tyle lat, jest jakąś częścią naszego życia. Koncerty dają nam wiele pozytywnej energii, na którą nie można pozostać obojętnym. Wydaje mi się, że to wszystko w dużej mierze właśnie oparte jest na niej. Poza tym we mnie a myślę, że i w chłopakach ciągle dużo jest wściekłości i „nieokielznanej” energii he, he, he...

**SZ- Przybliżcie dzisiejszej młodzieży jak to było, gdy byliście kinder-punkami. Co przyniosła nowa rzeczywistość, i co zmieniło się w punk rocku na lepsze, a co na gorsze? Może jakieś ciekawe historie z „punkowej” młodości?**

D: moja młodość to głównie bunt przeciw komunie, ale i temu, co było dokoła...w punk rocku kiedyś było autentycznie, teraz może na scenie niezależnej tak jest, ale niestety za dużo kapel wyciera sobie gębę punkiem a podpira mediami...

R: Przede wszystkim zmienił się dostęp do tego, co rozumiemy przez punk rock. Kiedyś jednym z głównych źródeł pozyskiwania muzyki o dziwo były oficjalne media. W trójce Marek Wiernik w każdy wtorek po dwudziestej puszczał to, co działo się w światowym punk roku w audycji „Cały ten rock”. Miał jeszcze audycję w poniedziałek zaraz po dwunastej i w niej też często puszczał punk rocka. W piątek po piętnastej, co jakiś czas leciały polskie kapele głównie z Jarocina. Nie pamiętam nazwy tej audycji, ale to tu pierwszy raz w 1984r. usłyszałem Siekierę, Moskwę, Abaddon, Prowokacje. Była jeszcze Rozgłośnia Harcerska na antenie, której była prowadzona Lista Harcerska, na której królowały kapele punkowe i nowofalowe. Pamiętam jak dziś, co większości młodych załogantów wyda się pewnie śmieszne albo, co najmniej dziwne, ale Abaddon ze swoim kawałkiem „Boimy się siebie” okupował pierwsze miejsce kilka razy. Nie było praktycznie zinów. Pierwsze bardziej obszerne informacje, jakie czytałem pochodziły z „Non Stopu” i ich pamiętnego numeru poświęconego punk rockowi i nowej fali. Koncerty były rzadkością a jedyne miejsca gdzie mogły się odbywać to Domy Kultury albo Kluby Studenckie, dlatego tak ważny w tamtym czasie był Jarocin czy Róbrege. Zero niezależnych wydawnictw. To, co ukazało się w latach osiemdziesiątych zostało wydane przez państwowe wydawnictwa. Kapele w tamtym czasie miały przejebane. Pamiętam jak ze swoim pierwszym zespołem zaczynałem grać a była to już końcówka lat 80-tych to jedyne miejsce gdzie mogliśmy mieć próby był Osiedlowy Dom Kultury. Musieliśmy wiele się za tym nachodzić. O sprzęcie do grania można było tylko pomarzyć. Z chwilą zmiany systemu w '89, niemal wszystko zmieniło się diametralnie. Punk rock stał się bardziej DIYowy. Stał się tym, co stanowi o jego „esencji”, niezależny i antykomercyjny. Jedną z rzeczy, której mi żal to, że interesuje się nim znacznie mniej ludzi niż kiedyś.

**SZ- Przeciw jest waszym pierwszym zespołem, czy graliście wcześniej w innych kapelach?**

R: Dekoder i Ósmy Dzień Tygodnia

D: Bawiłem się w reggae Arcan i punk Dekoder z Robertem i Sprzeciw z Grubym i Czarkiem.

**SZ- Zagraliście trasę z Apatią. Jak Wam się z nimi współpracowało? Wydarzyło się coś ciekawego podczas tej trasy?**

D: Fajne chłopaki, chciałbym kiedyś powtórzyć...

R: Dużo fajnych momentów i niezapomnianych koncertów, w tym dwa ze Złodziejami. Pozdrowienia dla Matoła i reszty chłopaków. Jeżeli ktoś chciałby szczegółowo zapoznać się z naszymi wspólnymi wożaczami z Apatią, to odsyłam do „Hide And Seek” DIY hard core punk zine [[www.hands.hard-core.pl](http://www.hands.hard-core.pl)], gdzie Paweł wyczerpująco opisał to, co miało miejsce podczas tej trasy.

**SZ- Wasz kawałek Pt „Wschód” porusza naszym zdaniem bardzo ważną, aczkolwiek skutecznie omijaną przez władze kwestię Czechenii. Ostatnio w Lublinie miało miejsce wtargnięcie (anty) terrorystów do ośrodka dla uchodźców, po informacji o rzekomej bombie, której nie znaleziono. Celowano z broni palnej min do czecheńskich kobiet i dzieci. Czy „bandy wyrostków z anty-putinowskimi transparentami” (jak piszą czasem media) powinny zaostrzać i tak już nie najlepsze kontakty z Władkiem? Jakie jest Wasze zdanie na ten temat?**

D: Trzeba o tym mówić

R: Moim zdaniem w sprawach takich jak Czechenia trzeba działać stanowczo i zdecydowanie. Gdy w sposób jednoznaczny łamane są prawa człowieka, gdy odmawia się prawa do samostanowienia narodowi czecheńskiemu nie można działać inaczej. Wiadomo, że w dużej mierze Rosja tylko pod presją międzynarodową może zmienić swoje podejście do tej kwestii. Niestety brak jest zdecydowanego stanowiska opinii międzynarodowej w tej sprawie. Zazwyczaj zajmują się tym środowiska niezależne, których głos nie ma aż takiego wydźwięku. Dla mnie sprawa min. Czechenii świadczy o tym, że dla tych państw które kreują politykę międzynarodową, które mają na nią największy wpływ, motywem działania jest własny polityczny interes a nie prawa człowieka, dlatego poświęcają Czechenię, aby nie rozdrażnić Rosji, bo ta może zacząć mówić inaczej np. w sprawie Iraku.

**SZ- Gracie cover Dezertera. Wiadomo, że bez tego zespołu, polski punk rock byłby o wiele uboższy, ale czy nie uważacie, że lepiej było by dla tej kapeli gdyby zakończyła działalność jakieś dwie płyty temu? To co obecnie prezentuje dezserter, to chyba raczej odcinanie kuponów od tego co już było, jak uważacie?**

D: Co jest dla nich lepsze to wiedzą oni i mnie wada do tego...teraz mi się to mało podoba, ale cenię ich za przeszłość...

R: Dla mnie obecnie są kapela nie budzącą emocji, raczej obojętną. Za to kiedyś był to mój numer jeden..

**SZ- Co sądzicie o „telewizyjnym” punk rocku, jak GREEN DAY, OFFSPRING, czy GOOD CHARLOTTE? Czy twórczość tych zespołów można w ogóle nazwać punk rockiem?**

R: Nie słucham tych kapel a znam je jedynie z telewizji i radia tak jak U2 czy Stinga. To chyba mówi samo za siebie...

D: nie znam kapel...

**SZ- Jak zapatrujecie się na mieszanie muzyki punkowej z polityką, szczególnie teraz, gdy na „scenie niezależnej” bardzo modna jest apolityczność.**

R: Uważam to za ważną kwestię. Moda jest zaprzeczeniem indywidualności, jest próbą jej „okiełznania” nawet, jeżeli dotyczy to sceny punkowej. Punk nie może unikać polityki, bo dotyczy ona zbyt wielu obszarów naszego życia. Nie trzeba od razu wykrzykiwać manifestów i nawoływać do rewolucji, aby reagować na syf, który robią politycy. Punk rock to bunt, to kontestowanie zastanej rzeczywistości, która ma również wymiar polityczny. Świat, w którym żyjemy nie należy do najlepszych ze światów w dużej mierze ze względu na narzucone rozwiązania przez polityków, dlatego trzeba o tym mówić.

**SZ- Co możecie powiedzieć o scenie alternatywnej z Lublina i okolic? Czy powstaje dużo nowych kapel wartych posłuchania?**

D: jest mocna ekipa kurowsko-puławska i mocny Lublin np. trashdewast Bold hehehe szkoda, że już bez Silence...

R: ...szkoda tylko, że kapele się rozpadają lub zawieszają działalność, gdy zaczynają być bardziej znane.

**SZ- A teraz powiedzcie, jaką przyszłość wróżycie naszej reprezentacji na mistrzostwach świata, oraz jakie mogą być skutki początków końca gwiazdy Adama Małysza dla naszego społeczeństwa? Nie widać już idiotycznych nalepek „I love Małysz”, czyżby czas na nową maskotkę?**

D: nie jestem wróżką...

R: ...a ja wróżbitą.

**SZ- No i sprawa kluczowa, sytuacja polityczna w naszym kraju. Jak ją oceniacie?**

R: Gospodarczo ciągle tkwimy w socjalizmie i taka jest filozofia całej sceny politycznej w Polsce (nieco bardziej liberalna jest PO). Za mało przekonania do mechanizmów wolnorynkowych. Nie przewiduje w związku z tym polepszenia sytuacji gospodarczej, raczej wszystko po staremu. W sferze moralno-obyczajowej PiS i LPR są bardzo konserwatywne i na pewno będą dążyć do wprowadzenia takich rozwiązań prawnych, które będą ograniczać naszą wolność. Myślę, że sprawy ideologiczne będą miały bardziej widoczny wpływ na rzeczywistość niż do tej pory. Wizja IV Rzeczypospolitej jest oparta na ideologii silnego państwa i konserwatywno-katolickiej wizji społeczeństwa.

**SZ- Jak już poszerzamy horyzonty, to jeszcze wasze zdanie w sprawie becikowego.**

R: Doktrynalne podejście LPR, nielogiczne PO, aby tylko zagrać PiS na „nosie” oto i cała polska klasa polityczna...

D: ...banda baranów bawiących się za nasze pieniądze (płacę podatki)

R: ...naiwna wiara, że wpłynie to na zwiększenie urodzeń.

**SZ- coraz więcej „młodych- zdolnych” wyjeżdża z naszej pięknej, urodzajnej ziemi za granice, jak waszym zdaniem zaprocentuje to w przyszłości, i co powinien zrobić rząd żeby powstrzymać tą niekorzystną sytuację?**

D: nie wiem, ale z drugiej strony jak ktoś chce lub musi to dobrze, że ma taką możliwość...rząd nie zrobi długo nic...

R: Temat rzeka. Przede wszystkim radykalnie obniżyć podatki, aby rynek wygenerował więcej miejsc pracy. Zero ręcznego sterowania. Na pewno jednak obecna ekipa nic w tym kierunku nie zrobi. W tej sytuacji rzeczywiście dobrze, że ludzie mają możliwość wyjazdu.

**SZ- No i czas dla wyroczni, czyli co przyniesie przyszłość?**

Koncerty- gdzie? z kim?, kiedy następna płyta i dlaczego tak długo przyjdzie na nią czekać?

D: 3 koncerty w lutym (K-staw, Rzeszów, Brzeźnica), w marcu w Puławach i może Lublin, potem coś wymyślimy...za niedługo nagramy dwa nowe kawałki, na składaku Pasażer 21 wyjdzie Matrix, na składaku z coverami Dezertera wyjdzie „Dla zysku” i może jak zrobimy materiał to na jesieni studio i może nowa płyta, ale to ostatecznie, to pobożne życzenie...

R: ...jeden lub dwa numery na składance lubelskich kapel. Mieliśmy też propozycje zagrania w marcu trasy na Litwie, niestety musieliśmy ją przełożyć na czerwiec.

**SZ- A teraz temat wolny, możecie powiedzieć coś mądrego, pozdrowić znajomych albo coś narysować.**

D: Ja zawsze pozdrawiam wszystkich i dziękuję, że jesteście na Naszych koncertach i osobno Macusia to mój synek

R: Dzięki za zainteresowanie i za koncert w waszym pięknym mieście...